

## Zadanie 4.

### Stwórz opowiadanie na temat: „Moja wakacyjna przyjaźń”.

W ostatnie wakacje zdarzyło się coś niezwykłego. Nadal nie wierzę, że była to prawda.

Był lipiec. Razem z rodzicami i siostrą wybraliśmy się do dziadków. Babcia bardzo się ucieszyła, że ich odwiedziliśmy. Zaprosiła nas na herbatę z cytryną i przepyszne ciasteczka domowej roboty. Gdy wypiliśmy, poprosiła mnie abym pomogła jej posprzątać strych. Z chęcią się zgodziłam. Wspięłam się na strych i zaczęłam porządkować. Znajdowało się tam wiele książek i zabawek. Razem przeglądałyśmy stare pudła i kartony. W tym samym czasie babcia spytała mnie, czy mogę zostać na chwilę sama. Zgodziłam się. Gdy odsunęłam największy i najcięższy karton, ujrzałam małą skrzynkę. Byłam ciekawa co się w niej znajduje. Kiedy ją otworzyłam, ujrzałam malutką buteleczkę. Na etykiecie widniał napis: „ Magiczna mikstura”. Z niecierpliwością odkręciłam ją i wypiliśmy kilka kropel. W tej samej chwili zaczęło się ze mną dzieć coś dziwnego. Czułam jakbym się unosiła. Nie wiedziałam co zrobić. Przestraszyłam się. Na ścianie ujrzałam drzwi, których wcześniej nie było. Otworzyłam je i ostrożnie weszłam do środka. Spojrzałam za siebie i zobaczyłam na swych plecach skrzydła. Pomyślałam, że jestem aniołem. Od tamtego momentu wiedziałam już gdzie jestem. Byłam w świecie aniołów. Nagle przyleciała do mnie jedna z anielic i spytała się jak mam na imię. Odpowiedziałam jej. Ona również się przedstawiła. Miała na imię Ola. Zaczęłyśmy rozmawiać. Spytałam się jej, jak została aniołem. Powiedziała, że w ten sam sposób co ja. Ola opowiedziała mi o zasadach panujących w świecie aniołów. O wrogach, których trudno rozpoznać. Od tego momentu miałam wakacyjną przyjaciółkę.

Trzy dni później poznałam złego anioła. Przestraszyłam się, bo nie wiedziałam jak się go pozbyć. Gdy tylko zobaczyłam Olę poprosiłam ją o radę. Powiedziała, że mam wyrwać mu jedno pióro ze skrzydeł, bu odebrać mu magiczne moce. Zrobiłam tak jak mi radziła. Jednak wróg mnie przechytrzył. Nie ja wyrwałam mu pióro, tylko on mi. W ten sposób straciłam moce. Nie wiedziałam co mam zrobić. Nieprzyjaciel zabrał mnie do kryjówki aniołów ciemności. Przestraszona spytałam się dlaczego to zrobił. Odpowiedział, że był to rozkaz króla. W czasie, gdy byłam więziona dowiedziałam się, że jak on ma na imię. Był to Tomek. Powiedział, że też kiedyś był dobrym aniołem. Spytałam się, czy znów chciałby nim być. Bez wahania odpowiedział, że tak. Mieliśmy plan. Tomek miał porozmawiać z władcą, a ja w tym samym czasie wyrwać mu pióro aby stracił swe moce. Tak też zrobiliśmy. Króla aniołów ciemności zaprowadziliśmy do świata dobrych aniołów. Dobro rozprawiło się ze złem. Zniknęło ono na zawsze.

Bardzo się ucieszyłam, że pomogłam uratować świat dobrych aniołów. Gdy wróciłam do domu babci, minęła tylko godzina. Wydawało mi się, że trwało to kilka dni. Opowiedziałam o wszystkim co mi się przydarzyło. Wszyscy zdziwili się o czym mówię. Chciałam pokazać im moje skrzydła, ale ich już nie miałam. Pomyślałam, że ma je tylko wtedy, gdy jestem w świecie aniołów. Powracałam tam za każdym razem, gdy byłam u dziadków. Spotykałam się wtedy z moją przyjaciółką Olą. Podczas mojej wizyty bawiliśmy się oraz spacerowaliśmy po magicznym świecie.